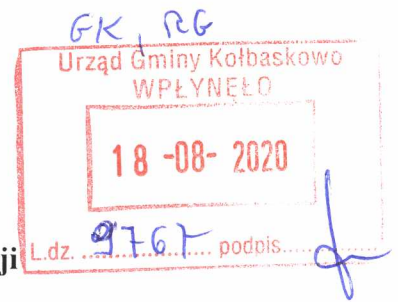


Kołbaskowo, 21.07.2020 r.

**Wójt Gminy Kołbaskowo  
Małgorzata Schwarz**

**Komisja Skarg, Wniosków i Petycji  
Rady Gminy Kołbaskowo**



**Petycja o zmianę uchwały w sprawie metody ustalenia opłaty oraz stawki tej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w gminie Kołbaskowo**

My niżej podpisani występujemy przeciwko tak rażącemu i niesprawiedliwemu sposobowi naliczania opłat za wywóz odpadów komunalnych, który został przyjęty Uchwałą Rady Gminy nr XVIII/210/2020 z dnia 15 maja 2020r. ws. wyboru metody ustalenia opłaty oraz stawki tej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. O ile założeniem ustawodawcy, jak i zapewne radnych naszej gminy było uszczelnienie systemu i faktycznie ilość przeciętnie zużywanej wody na potrzeby bytowe pokazuje w przybliżeniu faktyczną ilość osób zamieszkujących dane gospodarstwo domowe, a tym samym pozwala oszacować ile takie gospodarstwo generuje odpadów, to pod wątpliwość należy poddać jaki związek ma z tym tzw. „woda ogrodowa”???

Pierwotna wersja nowej deklaracji, jak i „Informacja o zmianie metody ustalenia opłaty oraz stawki tej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi” zamieszczone na stronach Urzędu Gminy Kołbaskowo zawierała zapis „(...)Do ilości zużytej wody nie wlicza się ilość wody bezpowrotnie zużytej w roku poprzedzającym złożenie deklaracji, która była opomiarowana wodomierzem dodatkowym” co wskazuje, że założenie przyjmowane przez radnych miało dotyczyć jedynie wody zużywanej na cele bytowe. Niestety ostatecznie zapis z deklaracji zniknął, a mieszkańcy posiadający ogród będą musieli płacić więcej, chociaż tych śmieci nie generują w większej ilości.

Mieszkańcy zostali ewidentnie wprowadzeni w błąd, mamy prawo przypuszczać, że nie inaczej było w przypadku radnych podejmujących wspomnianą wyżej uchwałę. System opłat za wywóz odpadków powinien się sam bilansować, czy gmina przed wprowadzeniem zmian dokonała przeliczenia na podstawie danych dostarczonych przez ZWiK Kołbaskowo? Aktualne stawki dla zabudowy jednorodzinnej, zwłaszcza dla gospodarstw posiadających ogród nawadniany z wodociągu gminnego jest jedną z najwyższych w całej Polsce. Należy wskazać, że przeciętna

norma zużycia wody w przeliczeniu na 1 mieszkańca w wielu przypadkach jest znacznie niższa, niż faktycznie zużyta woda uwzględniająca również tzw. licznik ogrodowy. Nowy system przeliczenia jest krzywdzący dla wszystkich gospodarstw jednorodzinnych, nawet tych posiadających własny kompostownik, a co za tym idzie nie generujących odpadów zielonych. Obniżenie opłaty o 1 zł od 1 m<sup>3</sup> zużytej wody nie niweluje faktu uwzględniania wody bezpowrotnie zużytej na cele ogrodowe, takie gospodarstwo nie dostarcza przecież więcej śmieci i kosztów ich obsługi.

Dodatkowo pod wątpliwość należy poddać odniesienie się przy naliczaniu opłaty do „średniomiesięcznego zużycia wody w roku kalendarzowym poprzedzającym złożenie deklaracji”, ponieważ uchwała zmienia opłaty za gospodarowanie odpadami w II połowie roku 2020, a odnosi się do wartości historycznych za rok 2019. Opłata ma być pobierana za rzeczywistą ilość wytworzonych odpadów, nie jest to ryczałt, który po podliczeniu roku 2020 zostanie zbilansowany, a w wielu przypadkach może się okazać, że zużycie za rok 2020 jest dużo mniejsze. Uchwała nie przewiduje oddawania nadpłaty, jedynie stawka w następnym roku ulegnie zmianie. Podając przykład: 4-osobowa rodzina w 2019 zakładała trawnik, co wiązało się z dużym zużyciem wody, na tej podstawie średniomiesięczne zużycie wody wyniosło 12m<sup>3</sup> na liczniku głównym i 15 m<sup>3</sup> z podlicznika na „wodę ogrodową” – były to warunki anormalne bo już w roku 2020 „wody ogrodowej” zużywa na poziomie 5 m<sup>3</sup>, ale za śmieci płaci w tym przypadku o 60 zł więcej miesięcznie. Idąc tym tropem zapłaciła nie dość, że za wirtualne śmieci, to jeszcze wirtualne w roku poprzednim!!! Nie mówimy tutaj o kilku złotych, ale konkretnych pieniądzach, bo różnica w tym przypadku to **720 zł/rok** .

Chcemy jeszcze raz podkreślić z całą stanowczością, że przyjęta uchwała jest skrajnie niesprawiedliwa i krzywdząca mieszkańców korzystających z wody ogrodowej i nawet w przypadku niewielkiego jej zużycia jest to obciążenie budżetu domowego bezpodstawnie!!! Wracając jeszcze do przytoczonego przykładu nawet 5m<sup>3</sup> dodatkowo z licznika ogrodowego miesięcznie – w skali roku jest to **360 zł!!!!**

Mając powyższe na uwadze wnosimy o przywrócenie poprzedniej metody przeliczenia opłaty dla zabudowy jednorodzinnej i przeprowadzania konsultacji społecznych w sprawie ustalenia nowego sposobu dokonywania rozliczeń.

W imieniu podpisanych mieszkańców gminy Kołbaskowo

Załącznik nr 1

- wykaz osób popierających petycję.